Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA REPUBLIKA

Rok I | ŁODZ, PONIEDZIAŁEK 21 GRUDNIA 1925 r. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | № 14

REDAKCJA I ADMINISTRACJA PIOTRKOWSKA 49
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6 — 7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI 22-14

Karygodna lekkomyślność czy zbrodnicze okradanie skarbu państwa?

Skandaliczna historja z koszarami w Grudziądzu

„Tranzakcja" na której skarb stracił miljon złotych

„Rzeczpospolita" donosi z Grudziądza:

W związku z projektowanem jeszcze w roku zeszłym przeniesieniem dyrekcji gdańskiej kolejowej do jednego z miast Pomorza, ministerstwo kolei rozpoczęło w połowie bieżącego roku pertraktacje o kupno w Grudziądzu starych zniszczonych koszar, będących wówczas własnością hr. Posadowskiej.

Właścicielka koszar zażądała wówczas za nie 300.000 zł. Suma powyższa wydała się za wysoką ministerstwu kolej i pertraktacje zostały zerwane.

Nieco później koszary te p. Posadowska sprzedała za 300.000 zł. pewnemu b. wyższemu oficerowi polskiemu w Gdańsku i niemcowi z Gdanska, którzy do spółki te koszary nabyli.

Przed paroma tygodniami ministerstwo kolei nabyło te same koszary, ale już za nie zapłaciło 700.000 zł.!!

To już najwyraźniej pachnie skandaliczną aferą.

Ale nie dosyć tego.

Stare, zniszczone koszary trzeba przecież do porządku doprowadzić, odrestaurować. Kosztorys przebudowy koszar ma wynosić ni mniej ni więcej, tylko 600.000 zł. Koszary więc będą kosztować skarb państwa 1.300.000 zł.

Za powyższą sumę możnaby wybudować 3 wspaniałe nowe kamienice, dając zatrudnienie bezrobotnym.

Historją nabycia koszar w Grudziądzu musi się natychmiast zająć prokurator. Domagamy się stanowczo wyjaśnienia od ministerstwa kolei. Oburzona opinja publiczna nie dopuści do zatuszowania tej sprawy.

Kapitał zagraniczny w Polsce

Amerykanie pertraktują o monopol tytuniowy, anglicy o Bank Polski.

Amerykański doradca finansowy jedzie do Polski.

„Kurjer Codzienny" donosi z Warszawy:

W uzupełnieniu wiadomości, podanej przez ministra Zdziechowskiego w sprawie pożyczki zagranicznej pod dzierżawę monopolu tytuniowego, oraz wciągnięciu kapitału zagranicznego do Banku Polskiego, dowiadujemy się, że sprawa pożyczki amerykańskiej była przygotowana już od dłuższego czasu.

Wiadomość podana przez nas poprzednio o prowadzeniu rokowań i udziale w naszych monopolach przedstawicieli grupy Morgana, była ścisła.

Grupa ta wchodzi do syndykatu „Bankers Trust", a rokowania obecne tyczące się już sprawy praktycznego przeprowadzenia pożyczki.

W związku z tem przyjeżdża do Warszawy delegacja rzeczoznawców powyższego trustu, która zbada na miejscu konjunkturę monopolu tytuniowego w Polsce. Przyjazd rzeczoznawców spodziewany jest w pierwszych dniach stycznia, jakkolwiek nie jest wykluczonem że przyjdą ono wraz z dyr. Młynarskim, który powróci do Warszawy jeszcze przed świętami.

Wysokość i warunki pożyczki zostaną ostatecznie ustalone podczas pobytu rzeczoznawców w Warszawie. Według naszej informacji, pożyczka może się wahać między sumami 100 a 140 miljonów dolarów

***

Niezależnie od tego przyjdą do Warszawy przedstawiciele kapitału anglosaskiego, celem nawiązania stosunków z Bankiem Polskim w sprawie powiększenia kapitału zakładowego Banku Polskiego przez współudział kapitałów zagranicznych. Delegacja ta ma działać w ścisłym kontakcie z gubernatorem Banku Angielskiego Normanem

***

Nowy Jork, 19 grudnia.

Dr. Kemmerer prof. uniwersytetu w Princetown, odjechał dziś do Polski, aby być pomocnym rządowi polskiemu przy akcji odbudowy finansowej

Ponieważ komunikat o jego wyjeździe został ogłoszony przez bank „Dillon Read Comp", przypuszczają, że wyjazd prof. Kemmerera nastąpi z inicjatywy tego banku

Z tego wnoszą, że rokowania z bankiem Dillona nie zostały jeszcze ostatecznie zerwane

Prof. Kemmerer należał do komitetu Dawesa i jest autorem statutu banku Rzeszy niemieckiej.

POTWIERDZENIE URZĘDOWE.

Nowy Jork, 19 grudnia.

Dr. Kemmerer, wybitny rzeczoznawca rządowy do spraw finansowych wyjeżdża w dniu dzisiejszym do Warszawy celem odbycia tam konferencji w sprawach finansowych.

P. KARPIŃSKI.

Warszawa, 19 grudnia.

W czwartek rano prezes Banku Polskiego, Karpiński, odbył dłuższą konferencję z ministrem skarbu Zdziechowskim, Bezpośrednio potem udał się p. Karpiński na nadzwyczajne posiedzenie Rady Banku.

Na posiedzeniu tem była dyskutowana możliwość ustąpienia p. Karpińskiego. Rada Banku opowiedziała się jednak za polityką swego prezesa i postanowiła aby p. Karpiński nie wnosił dymisji. Ustąpienie więc p. Karpińskiego mogłoby nastąpić na skutek wydania opinji specjalnej komisji do zbadania polityki finansowej Banku, a powołanej przez ministra skarbu.

W sferach Banku panuje naturalnie przekonanie, że komisja taka nie będzie powołana do życia.

Czy sowiety wezmą udział w konferencji rozbrojeniowej?

Rząd sowietów stawia warunki.

Konferencja Cziczerina z Chamberlainem.

Moskwa, 20 grudnia.

Agencja Wschodnia

Z wczorajszego artykułu „Izwiestji" wynika, że Rosja, mimo wzdragań i uprzednich sprzeciwów, weźmie udział w konferencji rozbrojeniowej.

Zdaniem „Izwiestji", na decyzję sowietów wpływa szereg przyczyn, przedewszystkiem zaś ta, aby nie dać możności wystąpienia Anglji na szkodę sowietów i uwolnienia się od zarzutu, jakiby Rosja niewątpliwie ściągnęła swoją nieobecnością, że jest ona czynnikiem antypokojowym.

Rząd sowiecki zastrzega się jednak, że przystąpi do konferencji jedynie pod warunkami, które będą dla Rosji sowieckiej dogodne, a w każdym razie w niczem nie będą jej krępowały.

Moskwa, 20 grudnia.

Agencja sowiecka donosi: Komisarjat dla spraw zagranicznych otrzymał od rady ligi narodów zaproszenie do wzięcia udziału w pracach zwołanej na dzień 15 lutego do Genewy konferencji przygotowawczej dla sprawy rozbrojenia.

Londyn, 20 grudnia.

Jak donosi rzymski korespondent „Daily Telegraph", pisma rzymskie podają wiadomość, iż Cziczerin po berlińskich naradach ze Stresemannem przybędzie do Rapallo dla przedyskutowania z Chamberlainem szeregu spraw, a między innemi sprawy wejścia Rosji do ligi narodów. W kołach urzędowych Londynu wiadomość powyższa wywołała duże wątpliwości, przyczem podkreślają, że pobyt Chamberlaina w Rapallo ma charakter nawskroś prywatny

Śmierć dwóch wielkich talentów

okryła żałobą całą Anglię.

Londyn, 20 grudnia.

W ostatnich dniach śmierć pozbawiła Anglję dwuch wielkich talentów. Zmarł w wieku 75 lat sir Thornychoft znany rzeźbiarz, członek rzeczywisty królewskiej akademji sztuk pięknych. Również śmierć zabrała drugiego człowieka nieprzeciętnej miary Pawła Winogradowa, od 22 lat profesora prawa w Corpus Christi uniwersytetu Oxfordzkiego, Winogradow, rosjanin z urodzenia, lecz naturalizowany w Anglji uchodził za wyrocznię zwłaszcza w zakresie historji prawa.

Długów przedwojennych nie uznajemy

ale dla Francji i Anglji można zrobić wyjątek,

wyraził się Stalin na posiedzeniu C.K.R.K.

Moskwa, 20 grudnia.

Na posiedzeniu Centralnego Komitetu partji komunistycznej przemawiał między innymi Stalin, który zaznaczył, że zasada nieuznawania długów Rosji carskiej winna być być utrzymana. Jednak rząd sowiecki mógłby uczynić pewne wyjątki w stosunku do Anglji i Francji. Obie strony powinnyby uczynić pewne ustępstwa z korzyścią dla obu, przyczem pretensje wierzycieli zagranicznych, którym w Rosji skonfiskowano majątek, mogłyby być zaspokojone z pomocą koncesji, na warunkach, które rząd sowiecki uzna za stosowne. Długi wojenne muszą jednak być anulowane. Wreszcie mówca występował przeciwko Lidze Narodów i Locarno.

Czechosłowacja dąży do ogólnego pokoju

oświadczył czeski minister obrony narodowej.

Praga, 20 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna

Minister obrony narodowej Stribrny przyjmując zagranicznych attaches wojskowych w Pradze i odpowiadając na powitalne przemówienie włoskiego attache wojskowego Bertinie'go, m. in. oświadczył, że program jego jest zawarty w traktatach locarneńskich wraz ze wszystkiemi ich konsekwencjami. Minister następnie oświadczył, że pragnieniem jego jest ażeby Czechosłowacja żyła w pokoju ze wszystkiemi narodami a w szczególności ze swymi sąsiadami. Minister równocześnie przeciwstawia się wszelkim ewentualnym usiłowaniom, zmierzającym do samowolnej zmiany w drodze przemocy, któregokolwiek z postanowień traktatowych, albowiem Czechosłowacja uważa, że traktaty stanowią fundament państwa Czechosłowackiego. Sprzymierzeni w każdym momencie znajdą w armji czechosłowackiej siłę pomocniczą, gotową stanąć przeciwko tym wszystkim, którzyby usiłowali naruszyć pokój. Dopóki duch Locarna nie zapanuje nad wszystkiem, dopóty armja demokratyczna będzie stanowiła najpoważniejszą rękojmię pokoju.

Gwiazda Trockiego znowu wschodzi.

Znowu towarzysz Trockij jest w centrum uwagi... Znowu się o nim słyszy wiele i mówi. Zaspakaja to ambicję p. Trockiego, który podobno jeszcze od ławy szkolnej lubi być na czele. W gimnazjum w Mikołajewie Lew Bronsztejn stał na czele kółka „narodników“, bo kierunek ten był najbardziej popularny. Na emigracji zajmował zawsze stanowisko odrębne tak, aby wywoływać ogólne zaciekawienie. Przeszedł na stronę bolszewików po namiętnej walce z nimi, widząc, że leninizm wysuwa się na pierwszy plan sceny politycznej Rosji.

Po przewrocie p. Trockij zawsze był tam gdzie było najgłośniej: a więc w Brześciu na czele rokowań pokojowych — początkowo, a potem w armji i flocie, kiedy rozpętała się się burza wojny domowej. Po śmierci Lenina czynił wyraźne próby zajęcia wakującego „tronu“ Nie udało się. I tu nadszedł najtragiczniejszy dlań moment: przemilczano go.

Tego nie mógł wytrzymać. I wobec tego poszedł do Kanossy. Sam Kamieniew w tych dniach ogłosił, że pomiędzy Lwem Dawidowiczem a komitetem centralnym partji komunistycznej nastąpiło zupełne pojednanie. Właściwie doszło do tej zgody już dwa miesiące temu dzięki staraniom Dzierżyńskiego, który władze trzyma zawsze w swojem ręku.

Trockij wyjechał ostatnio na Kaukaz naprawdę dla kuracji, wiedząc, że jego sytuacja jest umocniona.

Co stałoby się, gdyby Trockij był w Moskwie w czasie zgonu Frunzego nie wiadomo. Dobrze poinformowani mówią, że przyjaciele Trockiego mieli już odwagę wysunięcia jego kandydatury na stanowisko komisarza armji i armji i floty, ale „generałowie“ partyjni sprzeciwili się takiej demonstracji. Stanowisko to zajął p. Woroszyłow, który w liczbie swoich zalet, poza pochodzeniem rosyjskiem i proletarjackiem, ma i tę, że nie brał czynnego udziału w walce z „trackistami“ w armji czerwonej.

Pierwsze kroki p. Woroszyłowa zmierzają do tego, aby osłabić linję antytrockistowską w armji, która przy Frunzem była prowadzona dość ostro i wytrwale. Liczne zmiany w dowództwie są wywołane przez tę nową tendencję. Nowy naczelnik sztabu Tuchaczewskij nowy dowódca okr. moskiewskiego Bazylewicz; nowi dowódcy okręgów na prowincji Petin, Lewandowskij, Awksenjewskij, Krosz, Lebiediew — są to wszystko ludzie, którzy wysunęli się za czasów Trockiego i nie są jego przeciwnikami. Dymisja dowódcy wojsk Ukrainy Jegorowa i przeniesienie gen. Kamieniewa na cichy, honorowy urząd inspektora armji też są wywołane przez wrogi stosunek tych panów do Trockiego.

Takie były przygotowania do powrotu Trockiego, który nastąpił dnia 2 grudnia.

Z tego wszystkiego widać, że gwiazda Trockiego znowu wschodzi. Znowu jest on w ośrodku wypadków, rozmów i pogłosek. Już teraz mówi się o tem, jakie stanowisko odpowiedzialne dostanie. Ponieważ cała uwaga rządu skierowana jest na komisarjat handlu, mówią więc że w najbliższej przyszłości Trockij zostanie komisarzem handlu, wewnętrznego i zewnętrznego. Inni zaś twierdzą, że Dzierżyński odstąpi mu prezesurę Sownarchozu (Rady gospodarczej). Najmniej wiarogodną wydaje się pogłoska o powołaniu Trockiego na komisarza spraw zagranicznych ze względu na słabe zdrowie Cziczerina. Ten ostatni jest dla sowietów niezastąpiony. w stosunkach z mocarstwami Europy zachodniej

Powszechnie oczekiwane wystąpienie Trockiego na zjeździe partji komunistycznej będzie najbliższą sensacją. — Program zjazdu jest bardzo ciekawy: jest tam i rewizja ustawy partyjnej, co ma większe znaczenie, niż rewizja konstytucji sowieckiej, są tam i sprawy monopolu handlu zewnętrznego . A więc kwestje kardynalne, budzące wiele różniż w opinjach, i p. Trockij niewątpliwie odegra tu znowu rolę czynną.

Oczywiście będzie to demonstracja zgody i pojednania. Otwarta walka Trockiego z dawnymi wrogami nastąpi niechybnie na zjeździe. A. Z.

Berliński kapitał

w polskim przemyśle księgarskim

„Bibljotekę Polską“ hr. Kościelskiego kupuje wydawca „Berliner Tageblattu“.

Z Bydgoszczy telefonują:

Rozeszły się tu pogłoski, ke właściciel wielkich zakładów graficznych „Bibljoteka Polska“ w Bydgoszczy, p. Kościelski. — wszedł w rokowania z Rudolfem Mosse, właścicielem „Berliner Tageblattu“ i znanej agencji ogłoszeniowej.

Rokowania dotyczą podobno sprzedaży „Bibljoteki Polskiej“ Mossemu.

Wiadomość powyższa jak błyskawica oświetla tragizm polskiej nędzy i beznadziejnego gospodarczego położenia kraju.

„Bibljoteka Polska“, mająca centralną siedzibę w Bydgoszczy, a filję w Warszawie, we własnym domu przy ul. Nowy Świat nr. 21, rozwijała żywą działalność wydawniczą.

Ciężki kryzys gospodarczy w połączeniu z niesłychanie słabo zorganizowanym czytelnictwem książek w Polsce spowodował, iż „Bibljoteka Polska“ znalazła się w bardzo krytycznym położeniu.

Już przed kilku tygodniami w kołach przemysłu księgarskiego w Polsce wiadomem było, że „Bibljoteka Polska“ jest finansowo zachwianą.

P. Kościelski szukał pieniędzy na rynku polskim, a nie mogąc ich znikąd otrzymać, zwrócił się do Berlina.

Tak więc niebawem i w dziedzinie najbardziej polskiego przemysłu, jakim dotychczas był przemysł wydawniczy, pracować będzie zagraniczny kapitał. Za niemieckie pieniądze pojawiać się będą polskie książki...

Wyprzedaż Polski odbywa się w gwałtownym tempie.

Wiadomości sportowe.

—:o:—

Walne zgromadzenie P.Z.P.N.

Niesłychane traktowanie prasy przez zgromadzenie.

Kraków, 20 grudnia.

W obradach walnego zgromadzenia P.Z.P.N. przy punkcie o przeniesieniu siedziby związku z Krakowa do Warszawy, prezes dr. Centnarowski postawił wniosek, aby obrady odbywały się bez przedstawicieli prasy. Wniosek swój motywował tem, że jest to punkt niesłychanie drażliwy i szczegóły tego powinny zostać tylko pomiędzy zainteresowanymi delegatami. Wniosek ten został uchwalony wszystkimi głosami, przeciw głosom delegatów krakowskich, tak, że jeśli Łódz nie będzie miała szczegółów o obradach, **winni tu również delegaci łódcy (Ł.Z.O.P.N.).** Wobec takiego stanowiska ogólnego zgromadzenia, przedstawiciele prasy krakowskiej, warszawskiej, lwowskiej i łódzkiej założyli protest, zgłaszając na ręce przewodniczącego walnego zgromadzenia deklarację, w której piętnują **niepraktykowane w świecie sportowym stanowisko prezesa i zgromadzenie P.Z.P.N.,** zastrzegając sobie dalsze kroki postępowania w stosunku do tej instytutcji w prasie i w organizacjach dziennikarzy sportowych. Deklarację tę podpisali między innymi: Obrubański, dr. Szatkowski, dr. Lustgarten, Zajdner, Molkner, Statter i Mastalski.

Do obrad merytorycznych nad punktem o przeniesieniu siedziby związku z Krakowa do Warszawy dr. Centnarowski nie dopuścił, grożąc wkroczeniem władz wojewódzkich it.p. Wogóle obrady toczyły się pod znakiem pozostawienia siedziby P.Z.P.N. za wszelką cenę w Krakowie. Teror i niesłychane nerwowe zachowanie się dr. Centnarowskiego, robiło nadzwyczaj przykre wrażenie na delegatach i obecnych na zebraniu gości.

Prasa sportowa całej Polski postanowiła bojkotować P.Z.P.N. za konspirowanie obrad zgromadzenia i ignorowanie przedstawicieli prasy.

Walne zgromadzenie Łódzkiego Zw. Okręg. Piłki Nożnej.

Jak już donosiliśmy, w dniu 31 stycznia 1926 roku odbędzie się doroczne walne zebranie łódzkiego związku okręgowego piłki nożnej w sali posiedzeń rady miejskiej przy ul. Pomorskiej 14. Zarząd Ł.Z.O.P.N. ustalił już porządek dzienny walnego zebrania, którego poszczególne punkty są następujące: 1) Zagajenie i wybór prezydjum. 2) Zatwierdzenie listy delegatów i uprawnionych do głosowania. 3) Zatwierdzenie protokułu z ostatniego nadzwyczajnego zebrania. 4) Zatwierdzenie sprawozdań: zarządu, wydziału gier i dyscypliny, skarbnika, kapitana związkowego i komisji rewizyjnej. 5) Ustalenie składek rocznych i wpisowego dla członków. 6) Wybory. 7) Wybór delegatów na walne zgromadzenie P.Z.P.N. 8) Wnioski członków. 10) Wnioski nagłe.

Wyniki krajowe.

PIŁKA NOŻNA W KATOWICACH.

Katowice, 20 grudnia.

W dniu dzisiejszym pomimo silnego mrozu odbył się szereg zawodów piłkarskich, które dały następujące wyniki:

I.F.C. Katowice — Mysłowice 06 — 4:3 (4:1).

Kolejowy K.S. — Bogudzice 12:1.

Djana — Kresy 5:2.

Siemianowice 07 — Iskra 5:0.

Kozuch — Pogoń 3:1.

Warszawa, 20 grudnia.

Zawody piłki koszykowej pomiędzy I drużyną A.Z.S. a Gimn. im. Mickiewicza skończyły się zwycięstwem akademików w stos. 22:13.

Zawody piłkarskie pomiędzy Skrą a Gwiazdą dały wysokocyfrowy wynik dla Skry w stos. 8:1 (4:0). Zaznaczyć należy, iż kluby robotnicze rozgrywać będą spotkania przez całą zimę.

Poznań, 20 grudnia.

Mecz towarzyski pomiędzy Wartą a Pogonią zakończył się zwycięstwem mistrza w stos. 6:4 (3:2).

Lwów, 20 grudnia.

Mistrzostwa hokey‘owe okręgu lwowskiego rozpoczęły się w dniu dzisiejszym i dały następujące wyniki: Pogoń — Hasmonea 6:0 (0:0, 1:0), Lechja — Dror 3:0 (1:0, 1:0).

„Wisła“ fabrykuje profesjonałów.

Wiedeń, 20 grudnia.

Prasa sportowa i codzienna wiedeńska ogłasza, że gracz Pogoni lwowskiej Hanke, zapytany przez delegata P.Z.P.N. czy otrzymał od swego klubu wynagrodzenie pieniężne za grę w barwach Pogoni przedstawił w odpowiedzi list K.S. Wisła (Kraków), w którym wspomniany klub proponuje Hankemu 80 dolarów, jeśli zgodzi się grać w barwach Wisły. Oczywiście wiadomość ta jest zaopatrzona komentarzami nie przynoszącemi chluby piłkarstwu polskiemu.

Reprezentacja polska w hokey‘u.

Warszawa, 20 grudnia.

Jak uż donosiliśmy w dniach od 11 do 17 stycznia 1926 roku odbędą się zawody hokey‘owe o mistrzostwo Europy w Davos, w których to mistrzostwach będzie brać udział również i reprezentacja polska. Kapitan związkowy p. Osiecimski ustali na podstawie zawodów relekcyjnych skład drużyny. Kandydatami są: Żebrowski, Kowalski, Czaplicki, Tupalski, Rybak, Kulej, Gruner, Osiecimski, Adamowski (wszyscy z A.Z.S.), Mamrot i Kunkiel (W.T.Ł.), Nowikow (Polonia).

Zajścia w Warszawie.

Policja aresztowała kilkanaście osób.

Warsz. kor. „Il. Republiki“ telef.:

Dziś o godzinie 10 rano miał się odbyć na placu Stragenkiewicza wielki wiec bezrobotnych, na którym

mieli przemawiać komunistyczni działacze między innymi poseł Skrzypa.

Przed oznaczoną godziną na placu zgromadziły się silne oddziały policji pieszej i konnej, które nie dopuściły do urządzenia wiecu.

Wtedy tłum bezrobotnych, w liczbie 6 tysięcy przeniósł się na tor kolejowy i tam rozpoczęły się przemówienia komunistów.

Podczas mowy posła Skrzypy, wkroczyła policja.

Tłum przybrał główną postawę i na wezwanie do rozejścia się

odpowiedział kamieniami.

Podczas utarczki

zostało ranionych 6 policjantów i kilkanaście osób z tłumu.

Policja dokonala licznych aresztowań.

Min. Doumer śladami p. Grabskiego

zwiększa podatki i opłaty celne.

Paryż, 20 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna

Minister finansów Doumer przedstawił na posiedzeniu rady ministrów swój plan finansowy. Wśród projektów na czoło wysuwa się plan odpowiedniego zwiększenia podatku dochodowego i opłat celnych.

Dokoła spraw Mussulu.

Konstantynopol, 20 grudnia.

Prasa turecka pisze zgodnie, że Turcja jest przygotowaną w kwestji Mossulu na każdą ewentualność. Rada ministrów obraduje pod przewodnictwem Mustafy Kemala Paszy w permanencji. Wpływy Rosji sowieckiej na polityke turecką wzrastają coraz bardziej.

Paryż, 20 grudnia.

Według doniesienia „Chicago Tribune“ z Angory, rząd przedłożył zgromadzeniu narodowemu rezolucję. nieprzyjmującą decyzji ligi narodów w sprawie Mossulu.

Zawieszenie organów skrajnej prawicy.

Berlin, 20 grudnia.

Wskutek żądań poszczególnych stronnictw parlamentarnych te pisma skrajnej prawicy, które wzywały do czynów gwałtownych przeciwko stronnictwom, zostały zawieszone. W szczególności zostało zawieszone pismo „Hackenkreutz“, wychodzące w Lipsku. które prowadziło energiczną akcję przeciwko politykom niemieckim, którzy podpisali pakt w Locarno.

Tak spóźnione wystąpienia władz sądowych spotykają się z najwyższą krytyką wszystkich parlamentarzystów lewicy.

Wiedeń — Paryż

Otwarcie komunikacji telefonicznej

Dnia 1-go stycznia 1926 ostwarta zostanie komunikacja telefoniczna między Wiedniem a Paryżem.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIEŃ
21
PONIEDZIAŁEK

Dziś Tomasza
Jutro Honoraty i Zen.
— —
Wschod słońca o g. 7.40
Zachód o g. 3.25.
Wsch. księżyca o g. 9.54
Zachód o g. 6.50
Długość dnia 7.04
Ubyło dnia g. 8.37.

Wracają czasy inflacji!

Drożyzna w grudniu wzrosła o 10 proc.

Jak wynika z prowizorycznych obliczeń, wzrost kosztów utrzymania w miesiącu grudniu w porównaniu z miesiącem listopadem wynosić będzie około 10 proc. b.

Groch, mąka i kasza

wydane będą przed świętami

á conto bezrobotni dostaną talony.

W dniu dzisiejszym odbędzie się dalsze wydawanie talonów na żywność dla bezrobotnych.

O ile akcja zostanie przeprowadzona według określonego planu, do świąt prawie wszyscy bezrobotni otrzymają pierwsze racje żywnościowe. b.

Czy pan Bednarczyk się zbogacił?

Urządzenie mieszkania za 8 tysięcy złotych tematem obrad specjalnej komisji.

W dniu dzisiejszym odbędzie się dalsze posiedzenie komisji powolanej do stwierdzenia czy b. ławnik Bednarczyk się zbogacił.

Jak się dowiadujemy, członkowie komisji otrzymali wiadomość, że p. Bednarczyk zamówił sobie w firmie Łuczak **urządzenie mieszkania za sumę 8.000 zł.** i wiadomość tą będzie na posiedzeniu rozważana.

Umowa między zarządem kasy chorych a lekarzami

zostanie zawarta w najbliższych dniach.

Jak już donosiliśmy, zawartą została już umowa między zarządem kasy chorych a lekarzami kasowymi.

Obecnie sprawa ta będzie tematem obrad na posiedzeniu zarządu kasy chorych i zgromadzenia lekarzy poczem nastąpi podpisanie umowy. b

Wybory do rady izby lekarskiej.

W dniu wczorajszym w lokalu przy ulicy Ewangielickiej 9, odbyły się wybory do rady izby lekarskiej. Przewodniczącym komisji wyborczej był p. dr. Tomaszewski, który zagaił posiedzenie witając przybyłych. W godzinach południowych przedstawiono listę kandydatów do rady izby lekarskiej poczem nastąpiło tajne głosowanie i obliczenie głosów, które trwało do godziny 11 wieczorem. Wskład rady izby lekarskiej weszło 27 członków. Nazwiska podamy w dniu jutrzejszym. W skład nowej rady weszło kilku członków z Województwa łódzkiego, reszta natomiast z miasta Łodzi. Wielu lekarzy, którzy nie mogli przybyć osobiście by oddać swój głos, nadsyłali takowe pisemne przez pocztę. Po skonstytuowaniu się rady izby lekarskiej na Województwo łódzkie nastąpią wybory zarządu oraz komisji rewizyjnej. p.

Wyrzucać miljony, oszczędzać grosze

oto hasło magistratu m. Łodzi.

5.700 dolarów wyrzucono w błoto.

Jak wiadomo magistrat przeprowadzając oszczędności postanowił skasować łaźnię, kursy wieczorowe i seminarjum.

Tymczasem okazuje się że obok tych oszczędności,

wydział gospodarczy za czasów b. ławnika Bednarczyka

zakupił zagranicą

bez wiedzy delegacji tego wydziału automobil do oblewania ulic kosztem 5.700 dolarów, przyczem na poczet tej sumy wypłacono już 1000 dolarów.

Obecnie należy dopłacić różnice

w efektywnych dolarach

gdyż okazuje się że maszyna ta absolutnie

nie nadaje się do użytku

w naszem mieście, gdyż jest za ciężka i psrłaby bruki względnie ścieżki w parkach mogłaby służyć jedynie do oblewania szos co jest mniej ważne niż np. seminarjum.

Jak się dowiadujemy, sprawa ta będzie przedmiotem interpelacji na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej. b.

Gdzie się podziały składki na fundusz bezrobocia?

Dziś delegacja robotników otrzyma na to odpowiedź.

W dniu jutrzejszym o godzinie 10 rano uda się delegacja robotników zredukowanych z odcinka drogowego nr 4 Łódź-Fabryczna do naczelnika wspomnianego odcinka w celu otrzymania konkretnej odpowiedzi w sprawie zapomóg. Jak wiadomo robotnicy ci podczas pracy opłacali składki na fundusz bezrobocia które to przy każdej wypłacie były im ściągane z zarobków. Jak się okazało robotnicy przy zwolnieniu otrzymali zaświadczenia, że na fundusz bezrobocia nie opłacali, przez co nie mogą obecnie uzyskać zapomóg. W sprawie tej już zarząd funduszu bezrobocia skierował pismo do naczelnika wspomnianego odcinka w celu wytłomaczenia powyższej sprawy, zaś delegacja zredukowanych ma również otrzymać odpowiedź gdzie się podziały składki ściągane im z zarobków. p.

Bezrobotni pracownicy umysłowi

zwołują dziś wielki wiec

w sprawie doraźnej pomocy.

W dniu dzisiejszym t. j. dnia 21 grudnia rb. o godzinie 10 rano w sali związku pracowników umysłowych przy ulicy Aleje Kościuszki 21, odbędzie się wielki wiec bezrobotnych pracowników umysłowych.

Na wiecu będą omawiane sprawy doraźnej pomocy dla bezrobotnych, oraz ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia. Również będzie poruszonych cały szereg spraw tyczących się bezrobotnych, oraz obecnych wypłat. Na wiecu będą przemawiać przedstawiciele wszystkich związków pracowników umysłowych, jak również mają przybyć posłowie. p.

Strzały rewolwerowe w „Oazie"

przerwały dźwięki jazz-bandu i przepłoszyły gości nocnego lokalu.

Trzej sportsmeni przez zerwany telefon nawiązali kontakt z policją.

Z Warszawy telefonują:

Wesoły gwar i skoczne dźwięki jazz bandu w kabarecie „Oaza" przerwały onegdaj o północy trzy suche strzały rewolwerowe.

W zacisznych lóżkach i przy suto zastawionych stolikach powstał popłoch. Ludzie rzucili się ku drzwiom, — gdzie już czekali kelnerzy, pilnując, aby w zamieszaniu nie zapomniano o konieczności zapłacenia rachunku.

Okazało, że strzelali trzej stali bywalcy tego dancingu — znani dobrze w Warszawie sportsmeni-koniarze, pp. Grzybowski, Majewski i Borkowski.

Nie podobała się rozbawionej trójce zbyt powolna usługa, — popędzić więc chcieli kelnerów wystrzałami w sufit.

Gospodarz lokalu pobiegł do telefonu, aby zawiadomić policję.

Jakież jednak było jego zdziwienie, gdy ujrzał p. Grzybowskiego, wracającego z hallu i trzymającego w ręku zerwany ze ściany aparat telefoniczny.

Wkrótce potem wszyscy trzej goście opuścili „Oazę" i przeszli do pobliskiego kabaretu nocnego „Kakadu" w galerji Luksemburga.

Tam porzucili w szatni swe trofeum — aparat telefoniczny i weszli na sale, żądając kawy i likierów.

Z powodu spóźnionej pory gościom odmówiono podania wódki.

Wszystkich trzech jegomościów zaprowadzono do 12-go komisarjatu. Przy osobistej rewizji przy jednym z zatrzymanych znaleziono rewolwer z wystrzelonymi naboami.

Zerwany aparat telefoniczny zwrócono „Oazie".



TEATR MIEJSKI.

Dziś, w poniedziałek, wyjątkowo o godz. 6.30 (szóstej trzydzieści) — aby umożliwić rodzicom zabrania młodzieży szkolnej lub dziatwy — po cenach zniżonych czarujący „Kopciuszek", który już siedmiokrotnie zapełnił salę teatru po brzegi.

Jutro, wtorek, 12-ta premjera sezonu: głośna na scenach zagranicznych komedja w 3 aktach (4 odsłonach) Melchiora Lengyel'a w przekładzie Wład. Rabskiego „Płomienna noc Antonji" w opracowaniu reżyserskim Władysława Ryszkowskiego, w dekoracjach Bolesława Kuedwicza, — z Izą Kozłowską, w roli tytułowej oraz pp.: Jarkowską, Szymańskim, Przystańskim, Konstantym Tatarkiewiczem w rolach ważniejszych. Kasa zamawiań uprasza stałych abonentów premjerowych o jaknajśpieszniejsze wykupywanie miejsc abonowanych oraz o wnoszenie jednocześnie opłaty za miejsca na następną premjerę krotochwili Veber'a i Hennequin'a — „Codziennie o 5-ej".

We środę, na ostatniem przedświątecznem przedstawieniu dany będzie po raz ostatni przed zejściem z afisza potężny dramat Stefana Żeromskiego „Ponad śnieg bielszym się stanę'" po cenach najniższych.

Kasa zamawiań rozpoczyna dziś poniedziałek, sprzedaż biletów na widowiska świąteczne.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w poniedziałek o godz. 8.15 w. „Kontroler wagonów sypialnych", wesoła krotochwila w 3 aktach. Wtorek, o godz. 8.15 wiecz. „Pan Podprefekt, to ja!" krotochwila. Wszystkie miejsca na te dwa ostatnie przedświąteczne widowiska po 50 groszy.

We środę i czwartek widowiska zawieszone.

Repertuar świąteczny w pierwszy dzień o godz. 4-ej popoł. „Betleem Polskie" Jasełka w 3 aktach Lucjana Rydla, wieczorem „Krakowskie zuchy", wodewil ze śpiewami w 4 aktach, w drugi dzień o godz. 4 popoł. „Betleem Polskie", wieczorem „Krakowskie zuchy". Bilety na te przedstawienia już do nabycia w kasie teatru codziennie od 12 do 3-i i od 5—10 wiecz.

Rozpatrzenie deklaracji o zapomogi.

W dniu dzisiejszym w funduszu bezrobocia zostaną rozpatrzone deklaracje złożone przez bezrobotnych pracowników umysłowych ubiegających się o zapomogi, którzy stracili pracę z dniem 1 września, rb. Wypłata zapomóg nastąpi jutro t.j. we wtorek ewentualnie w środę. p.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama": w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie, — Zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie.—Zagranicą 7 zł. 20 miesięcznie. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie. „Ilustrowana Republika" i „Express Wieczorny" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.50 mies.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 40 gr. za wiersz mil (na stronie 4 szpalty) NEKROLOGI i NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil (na 4 szpalt). Zaręczynowe i zaślub. po tekście 10 złoty. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Dr. Leszek Kirkien. Redaktor Wacław Smólski. Czcionkami wydawnictwa „Republika" sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 15.